

Protokół Nr XII/2015
z przebiegu obrad XII sesji Rady Gminy Lubiszyn
odbytej w dniu 28 października 2015 roku

Sesja rozpoczęła się o godz. 14⁰⁰ i zakończyła się o godz. 16¹⁵

Na sesji obecnych było 15 radnych według załączonej listy obecności.

Do punktu 1 porządku obrad:

E.Leśniewski – Przewodniczący Rady Gminy – dokonał otwarcia XII zwyczajnej sesji Rady Gminy Lubiszyn, witając radnych i przybyłych gości.

Stwierdził, iż na ustawowy stan 15 radnych na sesji obecnych jest 15 radnych, wobec czego rada może obradować i podejmować prawomocne uchwały.

Do punktu 2 porządku obrad:

E.Leśniewski - Informuję, iż w wyborach uzupełniających do Rady Gminy Lubiszyn, zarządzonych na dzień 20 września 2015 r., radnym wybrany został Pan Paweł Jakub Wawrzaszek.

Zgodnie z art. 23a ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym przed przystąpieniem do wykonywania mandatu radni składają ślubowanie. Radni, którzy uzyskali mandat w czasie trwania kadencji składają ślubowanie na pierwszej sesji, na której są obecni. Zatem w dniu dzisiejszym Pan Paweł Wawrzaszek winien złożyć ślubowanie.

Odczytam rotę ślubowania, następnie radny wypowie słowo „ślubuję”. Informuję, że ślubowanie może być złożone z dodaniem zdania: „Tak mi dopomóż Bóg”

Proszę wszystkich o powstanie.

„Wierny Konstytucji i prawu Rzeczypospolitej Polskiej, ślubuję uroczyście obowiązki radnego sprawować godnie, rzetelnie i uczciwie, mając na względzie dobro mojej gminy i jej mieszkańców”.

Paweł Wawrzaszek – Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

E.Leśniewski - Gratuluję Panu Pawłowi Wawraszskowi, który w dniu dzisiejszym objął mandat radnego Gminy Lubiszyn.

Informuję pana, że w terminie 30 dni od dnia złożenia ślubowania, a więc do dnia 28 listopada 2015 r. na radnym spoczywa obowiązek złożenia pierwszego oświadczenia majątkowego. Do pierwszego oświadczenia majątkowego radny jest obowiązany dołączyć informację o sposobie i terminie zaprzestania prowadzenia działalności gospodarczej z wykorzystaniem mienia gminy, w której uzyskał mandat, jeżeli taką działalność prowadził przed dniem wyboru.

A.Terlecki – W imieniu Gminy, którą reprezentuję, w imieniu urzędników, chciałbym Panu Radnemu Pawłowi Wawraszskowi pogratulować wyboru. Wierzę, że uzyskany przez Pana mandat będzie sprawowany godnie, przysłuży się Pan mieszkańcom i po 3 latach będzie Pan mógł spokojnie spojrzeć w oczy swoim wyborcom. Tego Panu życzę.

Do punktu 3 porządku obrad:

E.Leśniewski - przedstawił proponowany porządek obrad:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie kworum.
2. Złożenie ślubowania przez radnego.
3. Ustalenie porządku obrad.
4. Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej.
5. Projekt uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości.
6. Projekt uchwały w sprawie określenia stawki jednostkowej dotacji przedmiotowej dla samorządowego zakładu budżetowego – Zakładu Usług Komunalnych w Lubiszynie w roku budżetowym 2016.
7. Projekty uchwał w sprawie nadania Tytułu Honorowego „Zasłużony dla Gminy Lubiszyn”.
8. Projekty uchwał w sprawie rozpatrzenia skarg.
9. Sprawozdanie Wójta Gminy z pracy między sesjami.
10. Sprawozdanie Przewodniczącego Rady Gminy z pracy między sesjami.
11. Informacja z analizy oświadczeń majątkowych składanych Przewodniczącemu Rady Gminy i Wójtowi Gminy.
12. Przyjęcie protokołu z X sesji Rady Gminy.
13. Interpelacje i wnioski radnych.
14. Sprawy różne.
15. Zamknięcie obrad sesji.

A.Terlecki – Wnoszę o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały intencyjnej w sprawie zabezpieczenia środków z budżetu gminy na udzielenie pomocy finansowej Powiatowi Gorzowskiemu w celu realizacji zadania inwestycyjnego

Rada Gminy jednogłośnie przyjęła wniosek Wójta Gminy dotyczący wprowadzenia do porządku obrad w/w projektu uchwały w punkcie 9.

E.Leśniewski - przedstawił porządek obrad po zmianach, który został jednogłośnie przyjęty w niżej podanym brzmieniu:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie kworum.
2. Złożenie ślubowania przez radnego.
3. Ustalenie porządku obrad.
4. Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej.
5. Projekt uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości.
6. Projekt uchwały w sprawie określenia stawki jednostkowej dotacji przedmiotowej dla samorządowego zakładu budżetowego – Zakładu Usług Komunalnych w Lubiszynie w roku budżetowym 2016.
7. Projekty uchwał w sprawie nadania Tytułu Honorowego „Zasłużony dla Gminy Lubiszyn”.
8. Projekty uchwał w sprawie rozpatrzenia skarg.
9. Projekt uchwały w sprawie zabezpieczenia środków z budżetu gminy na udzielenie pomocy finansowej Powiatowi Gorzowskiemu w celu realizacji zadania inwestycyjnego.
10. Sprawozdanie Wójta Gminy z pracy między sesjami.
11. Sprawozdanie Przewodniczącego Rady Gminy z pracy między sesjami.

12. Informacja z analizy oświadczeń majątkowych składanych Przewodniczącemu Rady Gminy i Wójtowi Gminy.
13. Przyjęcie protokołu z X sesji Rady Gminy.
14. Interpelacje i wnioski radnych.
15. Sprawy różne.
16. Zamknięcie obrad sesji.

Do punktu 4 porządku obrad:

E.Leśniewski – przedstawił projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej oraz poinformował, iż na wspólnym posiedzeniu komisji uchwała została pozytywnie zaopiniowana.

Rada Gminy jednogłośnie podjęła w/w uchwałę Nr XII/69/2015.

Do punktu 5 porządku obrad:

E.Leśniewski – przedstawił projekt uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości oraz poinformował, iż na wspólnym posiedzeniu komisji uchwała została pozytywnie zaopiniowana ze zmianą w § 1 pkt 2 lit. e dotyczącą stawki podatku od pozostałych budynków lub ich części z kwoty 5,00zł. zaproponowanej przez Wójta Gminy do kwoty 4,60 zł. za 1 m² powierzchni użytkowej.

T.Ciaś – Panie i Panowie Radni, chciałbym zaapelować do Was, bo podniesienie podatków to jest najgorsza rzecz, jaką można dokonać, żebyśmy tych kwot nie podnosili, żeby one zostały na tym samym poziomie. Dlaczego? Ponieważ najważniejszą rzeczą jest to żeby szukać kosztów, w kosztach takich, jak np. dofinansowanie do oświaty. Dlaczego np. szkoła w Baczynie, która ma 215 uczniów dostaje dofinansowanie z gminy 250.000zł. a szkoła w Ściechowie, która ma mniejszą liczbę dzieci dostaje 520.000zł.? To samo się tyczy odnośnie stołówek. W dwóch różnych szkołach jest zróżnicowana ilość dzieci a koszty są dwukrotnie wyższe tam gdzie jest mniej dzieci. Tu powinniśmy szukać oszczędności a nie podnosić podatki. My jesteśmy dla mieszkańców, nie mieszkańcy dla gminy. I apeluję po to żebyśmy nie podnosili w ogóle podatków dla mieszkańców.

J.Obara – Wczoraj, po tej dyskusji, która była mocna, argumenty padały różne, wczoraj głosowałem za tą uchwałą. Jednak po analizie w domu podnosimy z 0,30 na 0,40zł. za 1 m² od pozostałych gruntów. Okazuje się, że to jest potężna podwyżka, to jest 33 %. Myślałem, że to będzie o inflację, ale okazuje się, że to bardzo duża podwyżka. Te podatki nie są jedynymi, bo jest tzw. podatek od mieszkania, od budynku gospodarczego. Także ja dziś wstrzymuję się, jeśli chodzi o tą uchwałę.

A.Bogusz – Też to przeanalizowałem i faktycznie to ludzi dotknie. U nas są stare gospodarstwa, te działki są jednak duże, nawet po 0,30 ha. W tym roku była już podwyżka wody, śmieci, teraz jeszcze to podniesiemy. To niektórych ludzi dotknie.

M.Naczek – Szanowni Państwo, zawsze jest tak, że jakiegokolwiek podwyżki dotyczą wszystkich. Natomiast w pewnych kwestiach można się różnić, w pewnych nie. Natomiast niepodnoszenie żadnych podatków jest działaniem czysto populistycznym. Oczywiście jest bardzo wygodnie w sytuacji, kiedy za 3 lata zapytamy się, kto był za podniesieniem podatków, wskazać tych, którzy głosowali „za”. Bardzo wygodnie jest powiedzieć „Ja byłem przeciw”. Jest to wygodne aczkolwiek jest tak, jak to powiedział kiedyś były Prezydent „nie chcę, ale muszę”. Zauważcie Państwo, że idąc do sklepu i robiąc zakupy to dzisiaj jest to dwukrotnie więcej aniżeli miało to miejsce 5-6 lat temu. Wszystkie koszty się podnoszą. Za chwilę nasi wyborcy zapytają i my sami siebie nawzajem zapytamy, co udało się zrobić w tej kadencji? I padnie informacja, że niewiele, bo nie było środków własnych, które musiały być zabezpieczone chociażby pod inwestycje unijne. Sam jestem płatnikiem tego podatku i też nie jest mi to na rękę i wiem, że będę z tego rozliczany. Natomiast należy zadać sobie pytanie, gdzie jest większe dobro? I myślę, że każdy z Państwa powinien to przemyśleć i zgodnie ze swoim sumieniem zagłosować. Ale jednocześnie, jeśli zagłosujemy przeciw, to w momencie, kiedy będziemy uderzać z petycjami od naszych mieszkańców o dofinansowanie pewnych inwestycji na naszym terenie to można spodziewać się, że wójt w pewnym momencie powie: Szanowni Państwo, nie pozwoliliście mi zebrać większej kwoty, nie mogę tego zrobić. A więc każdy kij ma dwa końce i oczywiście nie jest to nigdy ani łatwe, ani przyjemne jak podnosimy podatki, dlatego też zgodziliśmy się z propozycją Pana J.Obary, aby w tym miejscu, gdzie to właśnie najbardziej dotyka nie podwyższać tak znacząco, jak to było proponowane. Propozycja była od pozostałych budynków, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego z 4,20zł. na 5,00 zł.. Myśmy zredukowali to do 4,60zł.. Pamiętajmy też, że kwoty maksymalnych stawek są dużo wyższe w niektórych miejscach, w niektórych gminach. Kwota 4,60zł. jest daleka od tych kwot maksymalnych. Jeszcze raz apeluję do Państwa, aby zagłosować zgodnie ze swoim sumieniem.

G.Miszkiewicz – Czas jest bardzo nieszczęśliwy na podnoszenie podatków, ponieważ na dziś wszyscy są bombardowani przez głosy z telewizji, z radia, że będą mniejsze podatki a my robimy wręcz coś odwrotnego. Będzie bardzo zły odbiór w społeczeństwie.

Rada Gminy większością głosów podjęła w/w uchwałę Nr XII/70/2015 (10 „za”, 1 „przewiny”, 4 „wstrzymujące się”).

Do punktu 6 porządku obrad:

E.Leśniewski – przedstawił projekt uchwały w sprawie określenia stawki jednostkowej dotacji przedmiotowej dla samorządowego zakładu budżetowego – Zakładu Usług Komunalnych w Lubiszynie w roku budżetowym 2016 oraz poinformował, iż na wspólnym posiedzeniu komisji uchwała została pozytywnie zaopiniowana.

T.Ciaś – Koszty zarządzania porównałem z 2014 i 2013 rokiem i widzę, że w stosunku do 2014r. wzrost jest prawie 50%. Widzę, że np. koszty wynagrodzeń się zmniejszyły a koszty zarządzania prawie 100% wzrosły. Czy ktoś jest w stanie mi to wytłumaczyć?

W.Zwieruho – Wczoraj była okazja żeby zapytać. Proszę opisać swój problem i wierzę, że w odpowiednim terminie otrzyma Pan odpowiedź.

T.Ciaś – Myślałem, że pan Wójt odpowie.

J.Domagała – Tak jak wczoraj chciałam jeszcze powiedzieć o moich uwagach na temat Zakładu Usług Komunalnych. Jednak analizując, nie jestem fachowcem, ale wydaje mi się, że oczyszczalnia jest zmodernizowana, zaplanowana na przyjęcie odpowiedniej ilości ścieków, według mnie ona jest niewykorzystana i zawsze będą te koszty. Ona powinna w pewnym momencie po podłączeniu, tak jak to było planowane, mam na myśli Wysoką, ale nie tylko, trzeba się temu zakładowi bardzo dokładnie przyjrzeć, bo to będzie generowało koszty, jeżeli to nie będzie w pełni uruchomione. Planujemy coś i tak jak zwracałam uwagę, zaplanowano ile będzie dochodu, dochodu za półrocze było 28%. Nie wiem, czy nawet ta dotacja całkowicie pokryje jeszcze koszty działalności tego zakładu. A druga rzecz, właśnie ci, co mają kanalizację płacą 5 czy 6 zł. a ci co muszą wywozić tak jak w Wysokiej i muszą płacić 28 zł. to naprawdę nad tym trzeba się zastanowić, jakie wyjście jest z tej sytuacji. Jeżeli nie da rady zrobić kanalizacji może zrobimy w Wysokiej środek wioski do jakiś zbiorników, które też są preferowane na całym świecie i z tego wywoźmy do oczyszczalni. Może wtedy będzie to taniej a my стоимy w miejscu a przecież powinniśmy iść do przodu z technologią i ze wszystkim. Później jest tak, że nie mamy inwestorów, nie mamy niczego, bo nie mamy ani prawidłowych rur do wody tylko azbestowe sito, nie mamy kanalizacji, nie mamy dróg, nie mamy niczego. Przy tych podatkach się wstrzymam, one są potrzebne, ale szukajmy oszczędności gdzie indziej.

G.Miszkiwicz – Poza tym, jeżeli Pan Wójt stwierdził wyraźnie, że na tą chwilę z powodu braku pieniędzy nie zamierza budować nigdzie kanalizacji to co zamierzamy zrobić, jeżeli mieszkańcy będą występować, np. w centrum wiosek o zgodę na montaż przydomowych oczyszczalni ścieków? Czy wydamy im zgodę, czy po prostu myśląc perspektywicznie, że jednak kiedyś kanalizacja będzie, nie będziemy wydawać zezwoleń, bo później oni nie będą się przyłączać do tej kanalizacji? Jaką politykę w tym momencie obierzemy?

E.Leśniewski – Trudno na ten moment na to pytanie odpowiedzieć.

J.Domagała – Tu jest nasza rola, żeby się nad tym zastanowić.

E.Leśniewski – To jest trudne pytanie, bo jak wiemy Wysoka to 8 mln.. a skąd je wziąć?

J.Domagała- Ludzie mają jeszcze pretensje, że występowali, kiedy nie były popularne szamba ekologiczne, to kilka osób, dlatego żeby zachęcić ma zrobione nawet z dotacją gminy. Inni widząc, jakie koszty, ile ich kosztuje wyciąganie tych ścieków, ile muszą zapłacić 28 zł./1 m³, to naprawdę, kogo na to stać? Dzisiaj młodzież kąpie się po kilka razy dziennie, idzie woda, idą i ścieki i wiadomo jest, że to wszystko są koszty i koszty ogromne dla ludzi. A wiadomo ścieki idą, woda idzie, śmieci idą, podatki nie wiem może będziemy umarzać? My jesteśmy dla mieszkańców i musimy tak robić, żeby to życie było coraz łatwiejsze a nie coraz trudniejsze.

G.Skorupska – Pani Janina ma rację, ale dofinansowanie do Zakładu Usług Komunalnych to jest z korzyścią dla wszystkich mieszkańców, żeby jakoś wyrównać te ceny. Jeżeli nie zgodzimy się na dofinansowanie to zapłacimy jeszcze więcej. A z tym, co Pani mówi o

wywozie nieczystości beczkowozami, że taka duża cena to musimy się dowiedzieć, dlaczego jest taka duża cena? Ale tu chodzi o ogólną sumę, o dofinansowanie dla wszystkich mieszkańców. Wydaje mi się, że to jest dla dobra mieszkańców.

A.Terlecki – Pani G.Skorupska mówi bardzo słusznie. W tej chwili rozmawiamy o dotacji do oczyszczenia metra sześciennego ścieków. Nie mówimy o oczyszczeniu 1 m³ z kanalizacji, tylko o oczyszczeniu 1 m³ ścieków. Jeśli byśmy tej uchwały nie przyjęli i nie przekazali dotacji dla Zakładu Usług Komunalnych to oczyszczenie 1 m³ ścieków w naszej oczyszczalni będzie jeszcze droższe. Na to wskazuje kalkulacja zarówno ścieków z kanalizacji, jak i ścieków dowożonych. Nie do końca mogę się zgodzić z tym o czym mówi Pani Radna J.Domagała. Pani z jednej strony apeluje, aby ceny były niższe a z drugiej strony trzeba sobie zdawać sprawę, że jeżeli dotacji nie będzie to ceny będą wyższe, zarówno na kanalizacji, jak i na ścieki dowożone. W tej chwili już ceny są zbyt wysokie. Powinniśmy raczej się zastanowić, czy nie dać większej dotacji i obniżyć ceny ścieków dowożonych? Cieszy mnie tendencja, która jest w tym roku, że jednak dofinansowanie do 1 m³ ścieków jest niższe niż w latach poprzednich. Wczoraj na ten temat rozmawialiśmy. Uważam, że to jest dobra tendencja.

T.Ciaś – Bo cena wody jest wyższa.

A.Terlecki – To jest cena, która wynika z kalkulacji oczyszczenia 1 m³ ścieków przez naszą oczyszczalnię. Cena wody nie ma nic do tego.

T.Ciaś – Ma po zsumowaniu.

A.Terlecki – Nie będę się z Panem sprzeczał. To jest cena oczyszczenia 1 metra sześciennego ścieków. W tej kwestii cena wody nie ma żadnego znaczenia. Jeżeli rośnie cena wody i jest niewspółmiernie wysoka to pozwala np. na wypracowanie zysku przez Zakład Usług Komunalnych, ale to są dwa różne zagadnienia. Mówimy o oczyszczeniu 1 m³ ścieków. Jeżeli dotacji nie przyjmujemy to oczyszczenie 1 m³ ścieków będzie jeszcze droższe w naszej oczyszczalni zarówno dla tych mieszkańców, którzy w tej chwili są włączeni do kanalizacji, jak i dla tych, którzy korzystają z beczkowozów.

J.Domagała – Brakuje tu jeszcze, ile jest w tej kwocie beczkowozami a ile jest z kanalizacji tych ścieków?

M.Naczk – Szanowni Państwo, o ile poprzednia uchwała była antyspołeczna, ta jest prospołeczna. Myślę, że w tym przypadku wypadniemy dobrze w oczach społeczeństwa, jeżeli tymi kategoriami rozpatrujemy projekty uchwał. Dzięki tej uchwale ludzie będą płacić mniej za ścieki. Oczywiście koszty poniesie Gmina w tym przypadku. To, co powiedziała Pani radna G.Skorupska to jest prawda, bo także ten beczkowóz, który podjeżdża jest w tym momencie tańszy jak to dofinansowanie jest aniżeli wtedy, kiedy go nie przegłosujemy.

J.Domagała – Szanowny Panie Radny, tu nie chodzi o to, bo ja tego nie mówię z jakąś aluzją, z zamiarem, że będziemy popularni, damy nie damy albo odbierzemy. Chodzi o to, że zwracałam uwagę, nie będąc radną, na gospodarkę Zakładu Usług Komunalnych. To z biegiem czasu i po zmianie kierownika zaczęło się poprawiać. Ale jeszcze w dalszym ciągu widzę, że nie jest tak, jak powinno być. Ta dotacja również bierze się z naszych pieniędzy

budżetu gminy. Nikt nam za darmo nie daje i z nieba nam nie spada. Wiadomo szukamy tu kosztów, tam kosztów, szukamy dochodów a to jest z pieniędzy naszego budżetu.

M.Nacz – Absolutnie się z Panią zgadzam, że jest jeszcze wiele rzeczy do zrobienia. Natomiast ta kwestia dotyczy kompleksowego rozwiązania sprawy.

J.Domagała – Nie mówię, że zagłosuję przeciwko tej uchwale. Mówię, że jest straszna przepaść pomiędzy tymi ludźmi, którzy mają kanalizację, wygodę a pomiędzy ludźmi, którzy muszą korzystać z beczkowozów. Nie korzystają z beczkowozu ZUK tylko z Santoka, gdzie przyjmuje ścieki Małyszyn za 6 zł. On bierze 16zł. a w Małyszynie płaci 6zł. 10 zł. na metrze zostaje dla niego. Pod tym względem mówię, że ludzie tam uciekają a nie będą korzystać z naszego a my będziemy ponosić koszty, bo koszty stałe i tak będą i tak.

G.Skorupska – Myślę, że do tego tematu wrócimy. Co do kierownika, przez 4 lata, jako radna współpracuję z Kierownikiem ZUK i bardzo dobrze mi się współpracuje. Zawsze o wszystkim informuje, jest bardzo dobrym pracownikiem.

J.Domagała – Nie oceniam kierownika.

Rada Gminy większością głosów podjęła w/w uchwałę Nr XII/71/2015 (12 „za”, 3 „wstrzymujące się”).

Do punktu 7 porządku obrad:

G.Skorupska – Kapituła jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała przedłożone wnioski o nadanie Tytułu Honorowego.

E.Leśniewski – przedstawił projekt uchwały w sprawie nadania Tytułu Honorowego „Zasłużony dla Gminy Lubiszyn” dla Pani Janiny Domagała.

Rada Gminy jednogłośnie podjęła w/w uchwałę Nr XII/72/2015.

E.Leśniewski – przedstawił projekt uchwały w sprawie nadania Tytułu Honorowego „Zasłużony dla Gminy Lubiszyn” dla Pani Barbary Adamskiej.

Rada Gminy jednogłośnie podjęła w/w uchwałę Nr XII/73/2015.

A.Bogusz – przedstawił projekt uchwały w sprawie nadania Tytułu Honorowego „Zasłużony dla Gminy Lubiszyn” dla Pana Eugeniusza Leśniewskiego.

Rada Gminy jednogłośnie podjęła w/w uchwałę Nr XII/74/2015.

Do punktu 8 porządku obrad:

E.Leśniewski – przedstawił projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność wójta gminy złożoną przez p. S.Golmento.

W.Prętki – Do Rady Gminy wpłynęły 2 skargi na działanie wójta. Jedną skargę złożył p. S.Golmento a drugą natomiast p.G.Dorsch. Są to sąsiedzi i jak Państwo wiecie od lat walczą ze sobą. Próbuje w to wszystko wmieszać i wójta i radnych. Komisja Rewizyjna po rozpoznaniu obydwu skarg rekomenduje uznać zarówno skargę p. S.Golmento, jak i skargę p. G.Dorsch jako bezzasadne.

Rada Gminy jednogłośnie podjęła w/w uchwałę Nr XII/75/2015.

E.Leśniewski – przedstawił projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność wójta gminy złożoną przez p. G.Dorsch.

Rada Gminy jednogłośnie podjęła w/w uchwałę Nr XII/76/2015.

Do punktu 9 porządku obrad:

E.Leśniewski – przedstawił projekt uchwały intencyjnej w sprawie zabezpieczenia środków z budżetu gminy na udzielenie pomocy finansowej Powiatowi Gorzowskiemu w celu realizacji zadania inwestycyjnego oraz poinformował, iż na wspólnym posiedzeniu komisji uchwała została pozytywnie zaopiniowana.

G.Skorupska – Dziękuję, bo wiem, że było tu duże zaangażowanie Pana Wójta i w całości to może być zrobione.

A.Terlecki – Jeżeli inwestor wywiąże się ze złożonych deklaracji, z podpisanej umowy i wykona remont odcinka 2600m, to nieszczęsne byłoby pozostawienie pozostałych brakujących 700m do miejscowości. Stąd ten wniosek. Wierzę, że radni go poprą i zrobimy ważną inwestycję, szczególnie ważną dla tak dużej miejscowości, jaką jest Lubno.

M.Nacz – Szczęśliwie się złożyło, że dzisiaj podnieśliśmy podatki i faktycznie będzie z czego tą inwestycję finansować.

A.Terlecki – Tak to działa. Jeżeli stawiamy sobie ambitne cele i chcemy coś w tej kadencji zrobić to są popularne decyzje i czasami niepopularne. Nie chcę wracać do sprawy podatków, bo już wiele na ten temat zostało powiedziane. Wiecie Państwo, jakie jest moje stanowisko, uważam, że bardzo racjonalne w tej sprawie. Nie proponujemy żadnych drastycznych podwyżek. Ciągłe na tle innych gmin jesteśmy tanią gminą, nasze podatki są niższe, ale i tego typu decyzje przed radnymi stoją. Pewnie, że najlepiej być pięknym, młodym i bogatym, ale tak się nie da.

Rada Gminy jednogłośnie podjęła w/w uchwałę Nr XII/77/2015.

Do punktu 10 porządku obrad:

Sprawozdanie Wójta Gminy z pracy między sesjami za okres 22.09.2015r. (sesja XI) – 28.10.2015r. (sesja XII):

22.09.2015r. – udział w szkolenie z zarządzania kryzysowego zorganizowanym przez Powiat Gorzowski.

23.09.2015r. – spotkanie z przedstawicielami Kołka rolniczego w Lubiszynie dotyczące planowanej zamiany gruntów pomiędzy Kołkiem i Gminą.

25.09.2015r. – udział w jubileuszu 70 – lecia Zespołu Szkół w Baczynie.

28.09.2015r. – podpisanie umowy na organizację dodatkowych kursów komunikacji zbiorowej na terenie Gminy.

29.09.2015r. – udział w posiedzeniu zarządu MG 6.

30.09.2015r. – spotkanie ze Starostą Powiatu Gorzowskiego i omówienie szczegółów współpracy w zakresie inwestycji na drogach powiatowych przebiegających przez teren Gminy Lubiszyn.

- 30.09.2015r. – spotkanie z przedstawicielami firmy Deloitte i omówienie szczegółów współpracy w zakresie odzyskiwania przez Gminę podatku VAT.
- 01.10.2015r. – udział w powiatowych ćwiczeniach antykrzysowych na wypadek wystąpienia epidemii ptasiej grypy.
- 02.10.2015r. – spotkanie z przedstawicielami podmiotów świadczących usługi medyczne w budynku ośrodka zdrowia w Baczynie, podczas którego omówiono szczegóły i zakres koniecznych do przeprowadzenia prac remontowo modernizacyjnych w w/w ośrodku.
- 02.10.2015r. – spotkanie z Komendantem Wojewódzkim Państwowej Straży Pożarnej w Gorzowie Wlkp. – omówiono zagadnienia dotyczące współpracy pomiędzy PSP i Gminą.
- 02.10.2015r. – spotkanie z przedstawicielem Stowarzyszenia Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „Szansa” – omówiono szczegóły dotyczące organizacji spotkania oplatkowego na terenie Gminy.
- 05.10.2015r. – spotkanie z przedstawicielem klubu koszykarskiego KSSSE AZS PWSZ Gorzów dotyczące organizacji zajęć pozalekcyjnych z koszykówki dziewcząt na terenie Gminy Lubiszyn.
- 07.10.2015r. – udział w walnym zgromadzeniu akcjonariuszy PWiK Sp. z o.o. w Gorzowie Wlkp.
- 08.10.2015r. – spotkanie z przedstawicielem Wojewody lubuskiego dotyczące narodowego programu przebudowy dróg lokalnych i planowanego przez Gminę wniosku do realizacji w ramach programu.
- 09.10.2015r. – podpisanie umów na odstawę energii elektrycznej do gminnych obiektów użyteczności publicznej.
- 09.10.2015r. – udział w uroczystościach Gminnego Dnia Seniora w Lubiszynie.
- 10.10.2015r. – wizyta w Briesen (gmina partnerska) – udział w obchodach 60-lecia tamtejszej szkoły.
- 12.10.2015r. - spotkanie z przedstawicielem klubu koszykarskiego KSSSE AZS PWSZ Gorzów dotyczące organizacji zajęć pozalekcyjnych z koszykówki dziewcząt na terenie Gminy Lubiszyn.
- 13.10.2015r. – udział w Obchodach Dnia Edukacji Narodowej organizowanych przez Przedszkole w Lubiszynie.
- 14.10.2015r. – udział w Obchodach Dnia Edukacji Narodowej organizowanych przez Szkołę Podstawową w Stawie oraz Przedszkole w Baczynie.
- 15.10.2015r. – udział w konferencji organizowanej przez Wicemarszałka Województwa Lubuskiego - Stanisława Tomczyszyna dotyczącej Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich w latach 2014 – 2020.
- 20.10.2015r. – spotkanie z przedstawicielami firm przewozowych działających na terenie Gminy Lubiszyn poświęcone zmianie ustawy o zbiorowym transporcie publicznym.
- 21.10.2015r. – spotkanie z Prezesem Gorzowskiego Rynku Hurtowego, podczas którego omówiono zasady ewentualnej współpracy.
- 22-23.10.2015r. – udział w konwencie Prezydentów Burmistrzów i Wójtów województwa lubuskiego.
- 27.10.2015r. – udział w Komisji Rewizyjnej oraz we wspólnym posiedzeniu Rady Gmin Lubiszyn.

T.Ciaś – Mam trzy pytania:

- 1) Spotkanie z przedstawicielami klubu koszykarskiego. Jaki jest koszt tych zajęć i kiedy się odbywają?
- 2) Spotkanie z przedstawicielem Kółka Rolniczego w Lubiszynie dot. zamiany gruntów z Gminą. O jakie tereny tu chodzi?
- 3) Spotkanie z przedstawicielem firmy Deloitte odnośnie odzyskiwania VAT-u. Jaki VAT wchodzi w rachubę, oczyszczalnia, czy inny?

A.Terlecki – Jeśli chodzi o zajęcia koszykówki to tak jak napisałem w sprawozdaniu, w tym okresie odbyłem dwa spotkania z przedstawicielem KSSSE AZS PWSZ Gorzów. Są zainteresowani uruchomieniem sekcji koszykówki dla dziewczynek w jednej z naszych placówek. Sala gimnastyczna musi spełniać określone standardy. Mamy 2 takie sale: Ściechów i Lubiszyn. Wstępnie wybrali Lubiszyn. Klub zwróci się do nas z wnioskiem o dotację, jako organizacja pożytku publicznego na organizację zajęć z zakresu kultury fizycznej w przyszłym roku w otwartym konkursie. Nie wiem, jakie będą koszty. Przedstawią swoją ofertę. Czy dostaną tyle ile będą chcieli, nie wiem.

T.Ciaś – Czy jest zainteresowanie?

A.Terlecki – Trudno oszacować to zainteresowanie. Z tego co wstępnie sygnalizowano zainteresowanie jest. Oczywiście nie będziemy niczego robili na siłę. Brakowało tego typu rozwiązań proponowanych dziewczynkom, bo jak wiecie, jeżeli chodzi o piłkę nożną to dość dobrze się rozwija. W tej chwili już uruchomiliśmy zajęcia sportowe z piłki nożnej w Baczynie, Ściechowie a ostatnio również w Lubiszynie. Więc są propozycje dla chłopców. W Stawie jest karate, które jak słyszę, bardzo dobrze funkcjonuje. Natomiast dla dziewczynek propozycji nie mieliśmy zbyt wiele i dobrze, że jest takie rozwiązanie. Jak będzie to wyglądało finansowo i czy się zdecydujemy to szczegóły będziemy znali w 2016r. Jeżeli tą sekcję uruchomią w tym roku, to naszym kosztem będzie tylko udostępnienie obiektu, więc myślę, że jest to bardzo korzystne. Natomiast po nowym roku należy się liczyć z tym, że może jakieś koszty będziemy ponosili. Będziemy rozważali, czy warto, czy nie warto. Uważam, że tego typu rzeczy warto robić i proponować dla naszych mieszkańców.

Jeżeli chodzi o drugie Pana pytanie, Kółko Rolnicze. Jak Państwo wiecie bardzo niekorzystna jest nasza sytuacja w tej chwili. Kółko Rolnicze jest właścicielem gruntów, z których my korzystamy i nasi mieszkańcy na co dzień. Dziwię się, że sprawa nie została dotychczas uporządkowana i uregulowana. To grozi nam naprawdę fatalnymi konsekwencjami, bo proszę sobie wyobrazić, że wjazd do remizy w Lubiszynie odbywa się przez teren Kółka Rolniczego. I z dnia na dzień Kółko Rolnicze może nam postawić bramę i strażacy nie wyjadą do pożaru. Podobnie jest z wejściem do przedszkola w Lubiszynie. Mieszkańcy Lubiszyna nie są świadomi, że codziennie ich dzieci pokonują drogę do przedszkola przez teren Kółka Rolniczego i Kółko może zagrozić przejście do przedszkola. To są takie sytuacje, z którymi jak się zapoznałem szeroko otworzyłem oczy, że tego typu rzeczy nie są od lat uregulowane. Natomiast my dysponujemy działką po przeciwnej stronie Kółka. Rozmawialiśmy o tym, żeby te sytuacje uporządkować i doprowadzić do normalnego stanu, tzn. to, z czego my korzystamy i nasi strażacy będzie własnością gminy, natomiast działka, z której w tej chwili Kółko korzysta a jest własnością gminy, przekazać dla Kółka Rolniczego.

Trzecie pytanie dotyczyło spotkania z firmą Deloitte. Myślę, że na ten temat więcej powie p. Skarbnik.

B.Pampuchowicz – Działania podjęte przez gminę z tą firmą, która jest właściwie jedną z najlepszych firm w tej chwili w kraju w zakresie optymalizacji podatku VAT dla jednostek samorządu terytorialnego. Rozmawialiśmy o tym, że chcielibyśmy się cofnąć o kilka lat, maksymalnie możemy 5 lat i sprawdzić na ile uda się samodzielnie skorzystać bez pomocy prawnej, bo musicie Państwo wiedzieć, że specyfika tego podatku, specyfika różnych orzeczeń, często indywidualnych interpretacji Urzędów Skarbowych, jakie należy uzyskać korzystając z konkretnych zwrotów, na ile nam się uda po analizie poszczególnych wydatków zintensyfikować dochody gminy. To jest to Panie Tomasz, o czym Pan mówi, nie tylko szukamy dochodów po stronie podatkowej, ale również szukamy ich tam gdzie można spróbować odzyskać to, z czego do tej pory gmina jeszcze nie skorzystała. Będziemy też korzystać z tej pomocy prawnej.

T.Ciaś – Konkretnie przykłady, oczyszczalnia?

B.Pampuchowicz – Również. Sięgamy jeszcze do 2011r.

G.Miszkiewicz – Jakie warunki daje ta firma, czy to jest duży procent od odzyskanych pieniędzy?

B.Pampuchowicz – To jest procent od sukcesu. Jeżeli uda się odzyskać ten podatek dzięki pomocy tych pracowników i współpracy z tą firmą to jest wynagrodzenie od sukcesu, od faktycznie odzyskanej kwoty. Nie jest to jakiś ryczałt. To się nazywa wynagrodzenie od sukcesu.

W.Zwieruho – Jaki to jest procent?

B.Pampuchowicz – Negocjowaliśmy warunki dla różnych inwestycji, bo dla części inwestycji prowadzony jest częściowo zwrot i sięga pomiędzy 11 a 30 % zależy, których lat to dotyczy.

J.Obara - 29.09.2015r. – udział w posiedzeniu zarządu MG 6. Chciałbym się zapytać Pana Wójta, czy była też poruszana sprawa opłat za wywóz śmieci, co sygnalizowaliśmy na sesjach? Jak to będzie dalej wyglądać? Czy w ogóle poruszane są te sprawy, które my zgłaszamy na sesjach? Dla mnie jest to ważne, będę wracał do tego tematu aż sprawa nie będzie załatwiona, bo to jest sprawa bardzo poważna. Nie będę tłumaczył, dlaczego. Wiemy dobrze, że przetarg zamknął się nie tak jak powinien. Zamknął się jednak tą kwotą gdzie jeszcze trzeba dopłacać 800 tys. do tego przetargu i co z tego później będzie wynikało? Czy to jest poruszane, czy głośno rozmawiacie, bo okazało się po zmianach wydaje mi się, że ktoś podejmie jakieś konkretne decyzje żeby tych kosztów nie zwiększać?

15.10.2015r. – udział w konferencji organizowanej przez Wicemarszałka Województwa Lubuskiego - Stanisława Tomczyszyna dotyczącej Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich w latach 2014 – 2020. Czy z tego spotkania coś wynikło dla naszej gminy? Czy coś tam było poruszane na temat naszej gminy, bo wiemy, że jesteśmy w tym miejskim Obszarze Funkcjonalnym?

A.Terlecki – Nie jesteśmy.

J.Obara – Ale szukamy żeby dostać jakieś pieniądze?

20.10.2015r. – spotkanie z przedstawicielami firm przewozowych działających na terenie Gminy Lubiszyn poświęcone zmianie ustawy o zbiorowym transporcie publicznym.

A.Terlecki – Sprawy MG-6. Oczywiście, że zgłaszam postulaty od Was płynące. Natomiast nie jestem w żaden sposób wyjątkowy, bo takie same postulaty zgłaszają inni wójtowie. Natomiast sytuacja Związku jest trudna. Proszę sobie wyobrazić, że nowy dyrektor, który objął funkcję chyba 1 września 2015r., porządkuje sytuację, ale rzeczywiście problemem jest miasto, bo np. mieszkańcy Gorzowa płacą na jedno konto za śmieci i opłaty nie są zindywidualizowane i nie są rozksięgowywane. To spotkanie dotyczyło zgody na przesunięcie w budżecie Związku środków na zatrudnienie dodatkowych osób, które usiądą i będą z systemu wyjmowały wpłaty i je rozksięgowywały. Takie są problemy. W Związku jest zapaść i ta zapaść trwała od momentu, kiedy rozpoczęto działalność gospodarki odpadami. Problem jest bardzo poważny.

Zmienia się ustawa o transporcie publicznym od 2017r. Zmienia się o tyle, że w tej chwili firmy przewozowe, które świadczą usługi na naszym terenie, jak wiecie mogą występować do Marszałka Województwa o dofinansowanie kosztów organizacji przewozów i o wyrównanie kosztów biletów ulgowych. Natomiast od 2017r. o te rzeczy już firmy przewozowe nie będą mogły występować, ale będzie mógł się zwracać samorząd. Kolejny obowiązek, który na nas spływa to organizacja transportu publicznego. Miałem spotkanie z dwoma przedstawicielami firm przewozowych: PKS Gorzów i firma ARGOS, gdzie oni sygnalizowali, jakie są w tej chwili wymogi i konieczne rzeczy do spełnienia przez gminę żebyśmy się do tej zmiany od 2017r. właściwie przygotowali. Natomiast Państwu sygnalizuję, że to jest kolejny problem, który został ewidentnie na nas nałożony. W tej chwili to się odbywało z niewielkim naszym udziałem i były firmy konkurencyjne, które uznawały, czy wchodzi, czy nie. One działały i Gmina w tym nie uczestniczyła, bądź uczestniczyła w niewielkim stopniu, jak zdecydowała, że należy kurs utrzymać i dopłacać. W tej chwili całą gospodarkę będziemy organizowali my.

Jeżeli chodzi o konferencję, o którą Pan pyta, to była konferencja w Ośnie, gdzie Wicemarszałek odpowiedzialny za Program Rozwoju Obszarów Wiejskich i Nową Perspektywę 2014-2020 informował nas, jakie są zasady, jakie są środki przewidziane na PROW i na co można ewentualnie liczyć. Po tej konferencji nie płyną optymistyczne wnioski dla nas, bo jak Pan słusznie zauważył nas nie ma w Zintegrowanych Inwestycjach Terytorialnych, nas nie ma w Miejskim Obszarze Funkcjonalnym, o co ciągle walczymy, ale na dzień dzisiejszy nas nie ma. To, na co my możemy liczyć, to Program Rozwoju Obszarów Wiejskich, ale środki przeznaczone na ten program w Nowej Perspektywie są znacznie mniejsze niż w latach poprzednich, np. na kanalizację w tej chwili przewiduje się maksymalnie 2 mln na wnioskodawcę a i to nie wiadomo, czy tych środków wystarczy. Jeżeli chodzi o drogi gminne, mówiło się wcześniej o 3 mln. na samorząd a już teraz widzimy, że na pewno tych pieniędzy nie wystarczy, a kryteria, które w tej chwili są znane niestety nie są dla nas korzystne. Między innymi jednym z kryteriów jest dochód podatkowy w przeliczeniu na mieszkańca i u nas jak zasygnalizowałem na tej konferencji, że jesteśmy gminą biedną, to tam powiedzieli, że jesteśmy Luksemburgiem i pokazano prezentację, z której wynika, że w 2015r. mamy dochód na mieszkańca na poziomie 110% średniej krajowej. Trzeba pamiętać,

że w 2015r. do obliczania tego wskaźnika jest brany pod uwagę rok 2013, a w 2013r. ściągnęliśmy zaległy podatek za lasy. Dlatego nasz dochód, który był zwykle znacznie poniżej 100% przekroczył 110%. Więc już wiemy na pewno, że jeżeli chodzi o drogi gminne w tym konkursie, w tej jednej pozycji, gdzie moglibyśmy liczyć na punkty, ich nie dostaniemy, bo przekraczamy dochód na mieszkańca. I tak to wygląda, jeśli chodzi o tą konferencję. Mówię prawdę bez ogródek, bo myślę, że trzeba tą prawdę komunikować. To jest też zdanie wielu wójtów. Byłem w tym okresie również na Konwencie, gdzie jest wiele gmin wiejskich w podobnej sytuacji jak nasza, gdzie wiązały duże nadzieje z Nową Perspektywą. Bardzo wiele się mówiło, jaki Polska odniosła sukces, że mamy tyle a tyle pieniędzy do wydania, że lata 2014-2020 to będzie dla nas Eldorado. A wszystko wskazuje na to, że te pieniądze są duże, ale sięgnięcie po te środki jest strasznie trudne.

W.Zwieruho – A jak banalnie będą wydawane rozmawialiśmy przed sesją. W ramach działania – modernizacja gospodarstw rolnych, rolnikom daje się na budowę i rozbudowę chlewni i obór a do 2030r. będzie trzeba zmniejszyć stada bydła i świń praktycznie o połowę.

A.Terlecki – Była w Zielonej Górze konferencja dot. Kontraktu Lubuskiego. Zabrałem głos, bo tam mówiło się m.in. o tym, że przeznaczamy środki na niską emisję, czyli te środki są przeznaczone na wymianę taboru komunikacyjnego w miastach. Taboru spalinowego na elektryczny i np. Nowa Sól złożyła wniosek, który ma duże szanse na poparcie i wymianę autobusów na elektryczne. Powiedziałem w jakiej sytuacji jest Gmina Lubiszyn, że oni w tej chwili decydują o wiśniach na torcie a my chcemy chleba i masła, bo u nas są mieszkańcy, którzy ciągle nie mają wody albo ścieki trafiają do szamb, które nie do końca są szczelne. My mamy problemy bardziej przyziemne niż te wiśnie na torcie w postaci autobusów elektrycznych. Wszyscy tam słuchają i rozkładają ręce. Takie są wytyczne i oni tak dzielą pieniądze. Liczyłem, że przynajmniej na te szlaki niskoemisyjne dostaniemy i uda się nam ścieżkę rowerową zrobić. Wolałbym drogę, ale jak już nie mamy drogi to zrobimy chociaż ciąg pieszo-rowerowy. Okazało się, że na ciągi pieszo-rowerowe nie ma środków w Kontrakcie Lubuskim, bo nie to jest brane pod uwagę, jako wskaźnik, tylko wskaźnikiem jest właśnie wymiana taboru i liczba autobusów niskoemisyjnych. Wygląda to niestety nie najlepiej. Miejmy nadzieję, bo jednak poprzednie lata pokazały, że rzeczywiście na początku też ciężko było sięgnąć po określone pieniądze a jednak z czasem wykorzystanie tych środków było tak niskie, że potem bardzo łagodzą kryteria, żeby jednak samorządy mogły te pieniądze wykorzystać. Na tym skorzystaliśmy, bo w ostatnim rozdaniu otrzymaliśmy dofinansowanie do oczyszczalni ścieków, gdzie wcześniej nie było na to pieniędzy. Jednak tak zmieniono kryteria żeby je dać.

J.Obara – Mówiło się, że jakby gwarantowano dla każdej gminy 3 mln. Okazuje się teraz, że są obwarowania.

A.Terlecki – Ukazały się wytyczne do konkursu. Konkurs ma być ogłoszony jeszcze w tym roku, dlatego powiedziałem, że brany jest pod uwagę dochód w 2015r. obliczany na podstawie 2013r. i już widzimy te kryteria. Dochód jest jednym z kryteriów. Kolejnym jest np. poziom bezrobocia w gminie i tutaj też nie jesteśmy w najgorszej sytuacji.

J.Obara- Wygląda na to, że nie jesteśmy tak biedą gminą.

A.Terlecki – Jesteśmy biedną gminą w nie najbiedniejszym powiecie. Jeśli bierze się pod uwagę wskaźniki powiatu to one nie są najgorsze, np. bezrobocie w Powiecie Gorzowskim nie jest na wysokim poziomie, dlatego że w tym samym powiecie jest Witnica, Kostrzyn, gdzie tam poziom bezrobocia jest znacznie niższy. W Kostrzynie mieszka 20.000 ludzi, to jest tyle ile mieszka w trzech naszych gminach wokół Gorzowa i to się rozkłada. Znacznie lepiej pod tym względem wypada np. Powiat Strzelecko-Drezdenecki, co nie zmienia faktu, że w tamtym powiecie może być gmina bogatsza od nas, ale może dostać punkty, których my nie dostaniemy. Tak to wygląda. Te 3 mln., o których Pan mówi to była teoria. To były zasady, które mówiły, że więcej niż 3 mln. nie dostaniemy. W tej chwili już wiemy, że na pewno nie wystarczy po 3 mln. dla każdego samorządu a będzie bardzo wiele samorządów, które nie dostaną wcale. Póła jest tak mała, że praktycznie w pierwszym rozdaniu, gdyby chciały po te pieniądze sięgnąć samorządy to wystarczy na 10-15 gmin biorąc po 3 mln. i nie ma pieniędzy. A ile jest samorządów w województwie to wiecie.

J.Domagała – Czy do tych pozycji wyliczanych dochodów za 2013r a składamy wniosek w 2015r. czy w części opisowej jakieś uzasadnienie, myślę, że to powinno być brane pod uwagę, bo nie może być brane coś, co w tej chwili jest rozpatrywane a średnie dotyczą 2 lat wcześniej?

A.Terlecki – Brany jest dochód na mieszkańca na podstawie danych GUS. Nikt nie będzie się zastanawiał, czy to był jednorazowy strzał, czy my mamy te pieniądze, czy ich nie mamy, czy je oddaliśmy w między czasie, bo tak mogło być. Te pieniądze wpłynęły, więc to był nasz dochód w wyniku czego dochód na mieszkańca to jest 110%.

T.Ciaś – W ustawie napisano wyraźnie, że opublikowany przez urząd obsługujący ministra właściwego ds. finansów publicznych do stosowania w roku, w którym nastąpi ogłoszenie o naborze.

A.Terlecki – Dochód 2015r. jest obliczany na podstawie 2013r.

T. Ciaś – Tu jest napisane, że wtedy, kiedy jest nabór.

A.Terlecki – Tak, z tego roku, tylko, że my nie bierzemy danych z roku 2015, bo dzisiaj nawet nie mamy jeszcze takich danych, więc 2 lata wstecz.

B.Pampuchowicz – Rokiem bazowym do wyliczenia poziomu dochodów podatkowych jest rok 2 lata wstecz.

T.Ciaś – Ok. i teraz jest tak jak Pan Wójt mówi, że punkty są przyznawane. Mówię o ul. Lipowej, może gmina napisałaby projekt. Co z tego, że ona była robiona w 2014r. skoro wszystkie koszty są liczone od stycznia 2014r.?

A.Terlecki – Jeżeli tylko będzie taka możliwość to nie ma sprawy. Mówię, jakie są zasady. W tej chwili składają gminy wnioski i ubiegają się o dofinansowanie. Nikt nawet nie przewidywał czegoś takiego, że będzie się ubiegał o dofinansowanie zadania sprzed 2 lat. Jeżeli będzie taka możliwość to będziemy się starać.

T.Ciaś – Jest taka możliwość. Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z 18 września 2015r. proszę zajrzeć i przeczytać. Jest taka możliwość. Wszystkie finanse od

01.01.2014r., dofinansowanie 63%. Robotę mamy zrobioną, projekt napisać, odzyskamy pieniądze. Proszę to sprawdzić.

W.Zwieruho – Mówimy o tym działaniu 500.000zł. na każdą wieś?

A.Terlecki – Wiem jedno. Jest taka kolejność: wnioskuje się, dostaje się dofinansowanie i realizuje się inwestycję a nie realizuje się inwestycję a po 2 latach chce się na nią dofinansowanie. Z czymś takim się nie spotkałem, bo to jest trochę taka dziwna taktyka.

T.Ciaś – To jest zadanie z 2014r. Proszę spojrzeć na to rozporządzenie. Mamy duże szanse.

G.Miszkiwicz – Miał Pan spotkanie z przedstawicielem wojewody dotyczące Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych. Czy tam możemy liczyć na jakieś środki?

A.Terlecki – To jest program tzw. schetynówek. Już wielokrotnie na temat schetynówek na terenie naszej gminy mówiłem. Było takie spotkanie. Chcemy maksymalnie wykorzystać tą możliwość i walczymy o drogę w miejscowości Koziny. Już to sygnalizowałem.

G.Miszkiwicz – Dzisiaj rano w radio słyszałem radosną wypowiedź Wójta Gminy Kłodawa Pani Mołodciak, gdzie mówiła, że będzie robiona droga z tego właśnie funduszu w Kłodawie, w Santocku.

A.Terlecki – Będzie robiona droga w Łośnie, ale to jest wniosek z ubiegłego roku. Tam zostały pieniądze i będzie to realizowane. To nie jest to rozdanie. Jeśli chodzi o schetynówki w tym roku, teraz trwa nabór. Nie wiem, co miała na myśli Pani Wójt, ale w tej chwili jest składanie wniosków do końca października i my taki wniosek złożymy właśnie na drogę w Kozinach. Bardzo się cieszę, że udało mi się do współfinansowania tej drogi przekonać Nadleśnictwo Różańsko, jako partnera, bo dzięki temu, jedna rzecz to, że oni finansowo wesprą tą inwestycję, dzięki czemu to będzie tańsze dla nas, a druga rzecz jest taka, że dzięki temu partnerstwu zyskamy dodatkowe punkty. I tam punktacja jest bardzo wysoka, bo możemy dostać w tej pozycji aż 5 dodatkowych punktów. To jest naprawdę dużo. Natomiast z drugiej strony ta inwestycja też ma pewne słabości w porównaniu z innymi, bo w Narodowym Programie Przebudowy Dróg Lokalnych brane są pod uwagę m.in. szerokość jezdni, czy jest ciąg pieszo-rowerowy, czy jest oświetlenie, do jakich obiektów prowadzi ta droga, czy to są obiekty użyteczności publicznej, czy też nie. I tego typu kryteria są brane pod uwagę. I pod tym względem nie wyglądamy najlepiej, bo ciągu pieszo-rowerowego wzdłuż tej drogi nie robię, bo to by podwoiło koszty a i tak one są wysokie, tym bardziej, że ciąg pieszo-rowerowy tam nie jest niezbędny. Ja i Pan kierownik w tej sprawie zrobiliśmy wszystko, co było do zrobienia. Poprawiliśmy projekt, dostosowaliśmy go do obecnych kryteriów, znaleźliśmy partnera, co jest w ogóle novum, który wyda 50% kosztów. To jest poważna rzecz, ale czy się uda, czy ta droga dostanie dofinansowanie, tego zagwarantować nie mogę. Jak wiecie Państwo wszystkie pieniądze unijne są zamrożone i wszystkie samorzady czekają jak na zbawienie. Więc wszyscy teraz szykują się przynajmniej na te schetynówki, zgłaszają wnioski.

J.Domagała – Prawda jest taka, że im bardziej się włączymy w przepisy ustawy itd. to jest dla śmiertelnika nieraz naprawdę czarna magia. Chodzi o wnioski unijne z różnych tytułów, bo obwarowania są takie jakbyśmy żyli w abstrakcji. Czy nie można stworzyć normalnych, zrozumiałych zasad, tylko przepis popycha przepis, nie ma takiego ujednolicenia. Mówiąc o

drodze w Kozinach to szkoda, że jeszcze nie wymagają żeby był pas startowy dla samolotów. Zapytam jeszcze odnośnie usług medycznych. Chodzi mi o budynek ośrodka zdrowia w Baczynie. Co tam jest planowane?

A.Terlecki – Wspólnie z panem kierownikiem byliśmy na spotkaniu, w którym uczestniczyła pani doktor z Baczyny i pani która świadczy usługi rehabilitacji. Chcemy ten budynek dostosować jak najbardziej do potrzeb mieszkańców. Idziemy w takim kierunku żeby rozwinąć rehabilitację. Chcielibyśmy w tym skrzydle, które teraz nie jest wykorzystywane tą rehabilitację rozwinąć. To nie są oczywiście jakieś fanaberie, tylko wytyczne Sanepidu, które mówią, jakie warunki musimy spełnić żeby dalej ten ośrodek funkcjonował. Z tej rehabilitacji korzystają nie tylko mieszkańcy Baczyny ale całej gminy.

J.Domagała – Jeszcze potrzeba to doposażyć.

A.Terlecki – Sprawdza się dobrze, więc myślę, że jest to dobry kierunek. Oprócz tego chcielibyśmy zapewnić dodatkowy gabinet dla takiego lekarza rotacyjnego. Nie wiem czy się uda znaleźć np. pediatrę, który by raz w tygodniu świadczył usługę, czy innego specjalistę, ale myślę, że taki gabinet powinien tam być. Musimy ten budynek dostosować do wymogów Sanepidu. Pisma w tej sprawie trafiały już wcześniej z groźbą zamknięcia ośrodka. Teraz napisaliśmy prośbę do Sanepidu o przedłużenie terminu, bo chcemy wykonać w przyszłym roku modernizację tego ośrodka. Na poprzedniej sesji uchwalaliśmy pieniądze na dokumentację. Po tym spotkaniu zleciliśmy opracowanie dokumentacji.

G.Miszkiwicz – Modernizacja dotyczy całego ośrodka, nie tylko tego skrzydła?

A.Terlecki – Tak, dotyczy całego ośrodka. Te zastrzeżenia Sanepidu w ogóle nie dotyczyły tego skrzydła, one dotyczyły m.in. dostosowania toalet, przejścia, które jest zbyt wąskie.

M.Naczek – Panie Wójcie, mam pytanie odnośnie spotkania 21.10.2015r. z Prezesem Gorzowskiego Rynku Hurtowego. Niewiele mi to mówi.

A.Terlecki – Właściwie niewiele to mówi zarówno Panu Radnemu, jak i naszym mieszkańcom. Często nie zdajemy sobie sprawy z tego, że w Gorzowie funkcjonuje Gorzowski Rynek Hurtowy, który ma kilka obiektów, z których mogą korzystać nasi producenci żywności, nasi rolnicy i ewentualnie w tych obiektach sprzedawać produkty. I to jest targowisko za Wartą, miejsca w Kupcu Gorzowskim. Przyjechali do mnie z zapytaniem, czy nasi mieszkańcy, rolnicy, producenci wiedzą, że coś takiego funkcjonuje? Bo przecież mamy na naszym terenie producentów i oni jakoś te swoje produkty sprzedają. Jak oni przeanalizowali sytuację to mają dwóch zrzeszonych członków z terenu Gminy Lubiszyn, którzy z tego korzystają. Przyjechali rozpoznać sytuację. W tej chwili będziemy szacowali, czy byłoby zainteresowanie. Ja nie będę stroną w tych rozmowach. Nie chcę wnikać w warunki jakie konieczne są do spełnienia przez takiego producenta, żeby na targowisku sprzedawał, ale chcę przynajmniej pokazać możliwość, bo być może o tym nie wiedzą.

W.Zwieruho – Wiedzą, ale przeciętnego rolnika nie stać, żeby wynająć boks.

J.Domagała- Lepiej samemu sprzedać.

Do punktu 11 porządku obrad:

E.Leśniewski – Miałem dwa zaproszenia: na Dzień Seniora w Lubiszynie i na Dzień Edukacji w Ściechowie i w Lubiszynie. Oczywiście byłem na Dniu Seniora, z radnych była Pani Janina i Pani Grażyna. Wspaniała zabawa, wspaniała frekwencja. Cieszę się, że takie spotkania są organizowane i trzeba się cieszyć, że seniorzy przyjeżdżają. Natomiast jeśli chodzi o szkoły to zawsze będę chciał odwiedzać następną szkołę. Byłem na Dniu Nauczyciela w Lubiszynie, wręczałem kwiaty dla Pani Dyrektor i dla nauczycieli złożyłem życzenia w imieniu całej Rady. Zawsze gdziekolwiek jestem i gdziekolwiek zabieram głos wypowiadam się w imieniu całej Rady.

Prosiłbym radnych o przygotowanie krótkich informacji na swój temat, które chcemy zamieścić w Wieściach Lubiszyńskich. Prosiłbym Pana Wójta, aby ta gazetka ukazała się i dotarła do mieszkańców przed świętami.

G.Miszkiewicz – Też byłem na spotkaniu w szkole w Lubiszynie i co mnie tak bardzo zafrapowało to właśnie utalentowana młodzież. Znane są dzieci śpiewające p. Pampuchowicz, p. Niekrewicz, ale zachwycały mnie również tańcząca córka p. Łukieńczuk z Wysokiej i grające dziewczynki p. Kwiatkowskiej. Naprawdę namawiam sołtysów, że jak organizują jakieś imprezy to zapraszać takie dzieci, bo warto je posłuchać i będzie to dla nich motywacja do dalszej nauki.

Do punktu 12 porządku obrad:

Rada Gminy zapoznała się z informacjami z analizy oświadczeń majątkowych składanych przez radnych do Przewodniczącego oraz przez kierowników jednostek organizacyjnych gminy i zobowiązanych pracowników do Wójta Gminy.

Do punktu 13 porządku obrad:

G.Miszkiewicz – Mam pytanie związane z moją nieobecnością na sesji. Była dyskusja i głosowanie nad dotacją dla Spółki Wodnej. Na komisji rozmawialiśmy, że jeśli tej dotacji nie uchwalimy to będziemy proponować żeby te pieniądze jednak gdzieś szły na te melioracje. Jaka jest decyzja Pana Wójta?

A.Terlecki – Nie mogę meliorować rowów na gruntach prywatnych. Jediną możliwością była dotacja dla Spółki Wodnej, której Państwo nie przyjęliście.

G.Miszkiewicz – Nie mamy gminnych przejazdów?

A.Terlecki – Przepusty to jest oddzielny temat, ale to nie jest melioracja. Jeżeli Pan ma na myśli meliorowanie rowów, to co robi Spółka w swoim zakresie obowiązków to gmina tego nie może robić. Gmina ma jeden sposób na melioracje miejscowości poprzez wsparcie właśnie Spółki Wodnej. Jeśli chodzi o przepusty to jest oddzielny temat, co my z resztą robimy. W tej chwili wykonaliśmy przepust w Brzeźnie wspólnie z Powiatem. To jest to zadanie, gdzie wcześniej planowaliśmy po 25.000zł. Jak wiecie w przetargu wyszło więcej. Państwo Radni przychyliłi się do mojej prośby i przeznaczyli na to dodatkowo 6.000zł. i dzięki temu mamy ładny efekt w postaci tego przepustu, który nie był modernizowany od dziesiątek lat. W tej chwili mamy już pewność, że na tym przepuście nie stanie się nic takiego, jak na tamtym, który się zapadł. Gdyby ten się zapadł cała miejscowość byłaby odcięta. To, jak najbardziej dalej będziemy robili, ale to nie jest melioracja.

J.Obara – Panie Przewodniczący, skoro te sesje są już co półtora miesiąca, czy protokoły mogą być dostarczane na bieżąco, bo mamy protokół z 7 sierpnia, to jest 2,5 miesiąca, bo jak często to rozumiałe, że nie można było, ale teraz jest tak duża luka?

E.Leśniewski – Popieram ten wniosek.

T.Ciaś – To są zbyt duże okresy i nie zawsze można pamiętać, co radny powiedział w danym momencie.

Rada Gminy jednogłośnie przyjęła protokół z X sesji.

Do punktu 14 porządku obrad:

A.Terlecki – Pan Kierownik udzielił odpowiedzi na pytania, które padły na ostatniej sesji.

K.Łukaszczuk – Pytanie p.T.Ciasia dot. Stawu i odprowadzania ścieków ze szkoły do rowu melioracyjnego. Byłem tam na wizji i stwierdzono, że jest tam instalacja chyba kanalizacji sanitarnej, która była połączona z szambami ze szkoły i dochodziła aż do rowu melioracyjnego. Jednakże ta kanalizacja na chwilę obecną jest niedrożna i zasypana. Studzienki są, ale nie ma w nich ani ścieków, ani wody. Z informacji uzyskanych od p.dyrektora szkoły istnieją 2 szamba, które są systematycznie opróżniane.

Pytanie p. A.Laskowiec dotyczące drogi w m.Ściechówek do p. Gołek. Ta droga została wykonana.

A.Laskowiec – Jaki był koszt wykonania tej drogi?

K.Łukaszczuk – 6.000zł.

Pan G.Miszkiewicz zgłaszał zły stan techniczny drogi Tarnów – Sosny.

G.Mieszkiewicz – Na drugi dzień była naprawiana.

K.Łukaszczuk – Pan A.Bogusz pytał o realizację zadań Lubuskiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych dot. czyszczenia kanałów. Z informacji, jakie uzyskałem, do końca 2015r. zostanie wyczyszczony i uregulowany w części Kanał Myślański i Łączyna. A w 2016r. przewidują do realizacji Kanał Chłopyny, Myślański, Ścieniawicę i Kanał Gajewski.

A.Bogusz – A Kanał Mystki?

K.Łukaszczuk – Na razie mają to w planach.

A.Bogusz – Kanał Myślański skończyli wczoraj, Byłem tam.

K.Łukaszczuk – Jeszcze nie był odebrany.

A.Bogusz – Można odebrać, bo akurat tam byłem. W pewnym momencie, przed ujściem do Myśli Kanał Gajewski i Kanał Myślański płyną obok siebie 10 metrów i tam była kiedyś tama i ten wał podmyło. I teraz brakuje tylko 1 metr żeby Kanał Myślański przerwał się do Kanału Gajewskiego. Kanał Myślański płynie wyżej a Kanał Gajewski niżej. Tam są wszystkie rowy poczyszczone i ta woda wróci na Gajewo. Trzeba to zabezpieczyć. Trzeba tam jechać porobić zdjęcia i zainterweniować, bo jeżeli tego się nie zrobi to na wiosną będziemy mieli wodę w Gajewie pod budynkami. To jest bardzo poważny problem. A drugi problem jest z Kanałem Gajewskim. Tam z rolnikiem, co trzy dni rozwalamy tamy bobrom. Ten rolnik jeździ tam

cyklopem, bo ręcznie się tego nie wyciągnie. Mówił, że w Deszcznie ponoć dostali zezwolenie na odstrzał bobrów. Z tym problemem trzeba coś zrobić.

E.Leśniewski – Ja już wcześniej zgłaszałem i sugerowałem, że na Kozinach jest podobny problem. Odbudowa przez bobry to jest 3 dni i zaporą stoi i mamy zalane ok. 10 ha łąk, na które nie możemy wjechać i wykosić. Nie wiem jak to się skończy, bo rowy marszałkowskie w woj. zachodniopomorskim zostały wyczyszczone i przeszły na naszą stronę, na Koziny, na Smoliny. Jak się już pojawiły w Gajewie to znaczy, że idą w waszą stronę i dalej. W tej chwili jest z tym problem.

K.Łukaszczyk – Pan W.Zwieruho pytał o drogę na Huby. Tam jest 2-letni okres gwarancji, ale po roku przeprowadzimy jej wizję i ewentualne uszkodzenia będą naprawiane.

W.Zwieruho – Szkoda, bo można by było to przed zimą zrobić.

K.Łukaszczyk – Najlepiej byłoby zrobić dywanik.

Pan J.Obara pytał o azbest i ile było osób za 2014r., u których dokonano demontażu azbestu w ramach programu, w którym uczestniczymy. W 2014r. skorzystało 19 osób, a w 2015r. 32 osoby.

Pan J.Obara pytał w sprawie ściągłości opłat za odbiór odpadów. Wysłaliśmy pismo, ale nie dostaliśmy jeszcze odpowiedzi. Dzwoniliśmy i otrzymaliśmy informację, że to jest bardzo ciężko do sprawdzenia, gdyż nie ma gminami osób, które płacą i złożyły deklaracje.

J.Obara – Popatrzcie, do czego doszło. Zgodziliśmy się, wszystkie gminy weszły w takie coś, bo wydawało się, że będzie to coś pięknego. Teraz się okazuje, że tam nikt nie poniesie żadnej odpowiedzialności za to a my będziemy dalej wyciągać od mieszkańców. Mam nadzieję, że obudziliśmy się w nowej Polsce po wyborach, mam nadzieję, że ktoś zrobi porządek.

Dostałem protokół z 07.08.2015r. ale dalej będę pytał. Zadałem tam pytanie odnośnie tych szkólek, ile to nas kosztuje? Do dziś nie dostałem odpowiedzi. Jeszcze raz pytam Pana Wójta, jak to wygląda?

A.Terlecki – Udzielałem odpowiedzi na następnej sesji.

J.Obara – Chodzi mi o te szkółki piłkarskie. Pan mi odpowiedział tylko, że jest umowa zlecenie a ja pytałem o koszty.

A.Terlecki – Koszty też podawałem.

J.Obara – Panie Wójcie, do czego zmierzam, to jest niebezpieczne, a dlaczego? Bo my tu mówimy o różnych podwyżkach, mówimy o wydatkach, że mieszkańcy mają coraz większe wymagania a tak naprawdę zaobserwowałem, że dochodzi do takiej sytuacji, że pan, nie wiem niech Pan mnie wyprostuje albo powie konkretnie, jakie to ma działanie, jak to funkcjonuje na tle wynajmu sal szkolnych. Czy ten pan opłaca za wynajęcie sal w szkołach? Gdzie się nie ruszę to wszyscy płacą za wynajęcie sali. Pytam, czy ten Pan płaci za wynajęcie sali? Jakie są koszty skoro na jedno dziecko jest tzw. dotacja z gminy? Jeżeli mamy dwie grupy w Baczynie, w Lubiszynie, w Ściechowie otwieramy, już myślimy o drużynie koszykarek. Pytam się, jakie koszty? Bo proszę Państwa coś tu jest nie tak. Mamy zadania własne, taką

wizję Pan tu nam przedstawia, co możemy zrobić przez te 4 lata, okazuje się, że te pieniądze gdzieś się nam troszeczkę wymykają. Nie mówię, że to jest złe, ale mamy inne potrzeby, musimy mówić o tych konkretach.

A.Terlecki – Ten pan funkcjonuje na podobnych zasadach jak m.in. dofinansowanie do spotkania wigilijnego dla Stowarzyszenia „Szansa”.

J.Obara – Startował w konkursie?

A.Terlecki – Nie startował w konkursie, ale funkcjonuje na podobnych zasadach. I oczywiście są jakieś koszty z tym związane i my te koszty ponosimy. To nie jest żadna tajemnica, przedstawię Państwu jak to wygląda. Natomiast trzeba pamiętać, co w zamian dostajemy. Dostajemy zajęcia sportowe dla grupy dzieci, bo to jest otwarte dla szeregu mieszkańców.

J.Obara – Ale on na tym zarabia, ma konkretne pieniądze za osobę.

A.Terlecki – Ale przecież nikt nie będzie tego robił charytatywnie. Dajemy pieniądze na działalność sportową. Chcę to rozszerzyć i będziemy też dawali na działalność kulturalną w przyszłym roku, bo o to chodzi. I to nie są duże pieniądze w porównaniu z efektem. Wszystko pokażemy. Pokażę ile kosztowało uruchomienie tej sekcji w Baczynie. Próbowałem, czy to się sprawdzi. Miałem rozmowy z dyrektorami szkół, twierdzono, że jak będzie odpłatnie to się nie sprawdzi. Wiem, że w Gorzowie te zajęcia kosztują po 90-100zł. od dziecka.

T.Ciaś – Nawet 120zł. od dziecka a u nas 50zł.

A.Terlecki – Wiem, że naszych mieszkańców na to nie stać. Była alternatywa, czy chcemy to robić i dofinansujemy z budżetu gminy, czy też nie chcemy. Uruchomiliśmy na próbę taką grupę w Baczynie. Jak zobaczyłem, że się sprawdziło i było zainteresowanie gdzie indziej, wyszliśmy z tym dalej. Od samego początku mówiłem, że to nie są zajęcia tylko dla dzieci z Baczyny, ale z całej gminy i od samego początku były dowożone dzieci z innych miejscowości. I nikt nie mówi, że to jest za darmo, to kosztuje i te koszty państwu podam. To nie jest żadna tajemnica. Natomiast powiem, że funkcjonowanie tego pana chyba przez 5 miesięcy kosztowało mniej niż jedna wigilia organizowana przez Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych „Szansa”. Nie mówię, że to jest lepsze, to jest gorsze. Pokazuję skalę, że na tego typu działania dajemy pieniądze, bo tego typu działania są potrzebne dla naszych mieszkańców.

T.Ciaś – Zgadza się, tylko idzie o to, jakie były koszty?

A.Terlecki – Nie mam w tej sprawie nic do ukrycia, pokażę Państwu te koszty. Cieszę się, że to funkcjonuje.

J.Obara – Uważam, że ten pan powinien stanąć do konkursu.

A.Terlecki – Czas na zgłaszanie ofert w konkursie jest ograniczony. Mieliśmy konkurs rozstrzygnięty a kwestia tych zajęć pojawiła się później i z tego tylko to wynikało. W przyszłym roku złożę ofertę w konkursie. Trzeba pamiętać, że w konkursie przeznaczaliśmy określone środki i nie wszystkie rozdysponowaliśmy, bo jak wiecie były środki dla klubu w Lubiszynie a ten klub nie skorzystał z dotacji i zostały pieniądze.

J.Obara – Dlaczego ten pan nie płaci za wynajęcie sali w szkole?

A.Terlecki – Takie rzeczy się zdarzają, to jest dla mieszkańców. W Lubiszynie jest prowadzony aerobik i też kobiety nie płacą za salę. Te obiekty powstały z myślą o naszych mieszkańcach i mają im służyć.

J.Obara – To jest pan, który zajmuje się tym zawodowo i zarabia na tym. On ma z tego tytułu profity. My dajemy dofinansowanie do każdego dziecka i jeszcze gratis wynajmujemy mu salę.

S.Andrzejewski – Nie wynajmujemy temu panu tylko naszym dzieciom.

M.Naczek – Poczuję się wywołany do odpowiedzi z racji zawodu, który uprawiam. Jeśli chodzi o sprawy finansowe, oczywiście trzeba to wykazać, żeby to było transparentne i jasne. Być może jest tak, że wielkość dotacji, jaka płynie ze strony gminy jest zrewaloryzowana o wartość wynajmu sali, ale tego na tą chwilę nie wiemy. Natomiast sam jestem fizjologiem, pracownikiem naukowym, na co dzień pracuję i walczę z problemem otyłości i nadwagi. W naszym kraju od lat 80-tych czterokrotnie zwiększył się problem otyłości i nadwagi. Dzisiaj mówi się o kolejkach w państwowej służbie zdrowia, jeżeli chodzi o lekarzy internistów, to jest wszystko nic. Te kolejki dopiero będą, jeśli skala problemu się utrzyma. I o ile w miastach dzieci mają możliwość, bardzo wszechstronną możliwość różnych zajęć z zakresu szeroko rozumianej kultury fizycznej o tyle nasze dzieci do tej pory takiego wyboru nie miały. Mam dzieci i wiem jak trudno jest na terenie gminy o takie zajęcia.

J.Obara – Przepraszam, że wejdę Panu w słowo. Pan robi jakiś wykład. Mi chodzi o prostą, zdrową zasadę. Niech robi, ale niech będzie obciążony kosztami. Czy ta sprzątaczką musi przyjść po godzinach i posprzątać po tych dzieciach, za darmo będzie to robiła? Czy szkoła ponosi dodatkowe koszty?

M.Naczek – Powiedziałem, że finansowo trzeba to wyjaśnić.

J.Obara – Dajemy, ale wymagamy, ale on nie jest na zasadzie konkursu. On jest na zasadzie umowy, gdzie zarabia.

A.Terlecki – A myśli Pan, że w konkursie nie zarabia? Pan zobaczy, jak teraz wystartują w konkursach i będą zarabiali. Proszę mi powiedzieć, czy "Szansa" płaci za wynajęcie sali na jedną, czy drugą uroczystość, czy koła gospodyń płacą za sale?

Boli was to, że coś się dzieje w tej gminie a się nie działa.

J.Obara – Panie Wójcie, nie neguję tego.

A.Terlecki – Boli, że się teraz dzieje a się nie działa.

J.Obara – Cieszę się, że to działa, ale na zdrowych zasadach.

G.Skorupska – Około 2 lat temu położyliśmy drogę na Kol. Leśnej w Lubnie i to była duża inwestycja i tam gdzie asfalt wszystko jest dobrze a dalej są już dziury. Czy jest jeszcze jakaś gwarancja? Przy boisku obsunęła się studzienka kanalizacyjna, na razie to zabezpieczyłam.

K.Łukaszczuk – To jest zgłoszone już do PWiK.

T.Ciaś – Mam taką prośbę, droga gminna ul. Pocztowa i Szkolna tzw. policjant.

K.Łukaszczyk – Poszło zlecenie.

A.Terlecki – Cieszę się, że to wszystko funkcjonowało jak w szwajcarskim zegarku do teraz.

T.Ciaś – Panie Wójcie, był Pan Przewodniczącym.

G.Miszkwicz – Panie Wójcie, w imieniu mieszkańców dziękuję za interwencję na drodze gminnej w Tarnowie. Ostatnio została naprawiona, załatwiono dziury w części oczywiście nie w całości.

K.Łukaszczyk – Rozmawiałem z Sołtysem i powiedział, że tylko do p.Kurczewskiego, ale my zrobiliśmy jeszcze dalej.

G.Miszkwicz – Jaki był koszt naprawy tej drogi?

K.Łukaszczyk – Nie pamiętam.

A.Terlecki – Sprawdzimy.

G.Miszkwicz – Czy możemy liczyć na dalsze łatanie dróg?

A.Terlecki – Staram się wszystkie miejscowości traktować jednakowo. Robimy to sukcesywnie. Są takie miejsca gdzie decydujemy się na dywanik asfaltowy, bo już jest nawierzchnia utwardzona, są takie miejsca gdzie trzeba zasypać dziury, są takie gdzie tylko równamy. W tym tygodniu ma być chyba robiona droga do p.Zabojscy, wyrównaliśmy Kwiatową w Baczynie, jest zrobiona droga w Ściechówku, myślimy o kawałku dywanika asfaltowego w Lubnie. Bardzo racjonalnie do tych tematów podchodzę. Nie obiecuję, że będzie to zrobione, ale mamy to na uwadze. Te plany, które mamy związane z drogami też dotyczą miejscowości Tarnów. Nie uda się wszystkiego zrobić od razu.

G.Miszkwicz – Chodzi o drogę gminną do p.Legezińskich od drogi powiatowej na Sosny i chodzi mi o tą drogę, przy której ja mieszkam.

K.Łukaszczyk – Planowaliśmy zrobić to z asfaltu, dlatego że tam w rzeczywistości zjazd jest w innym miejscu niż na mapach.

G.Miszkwicz – Rozumiem, że jakieś kroki będziemy podejmowali?

J.Domagała – Składaliśmy zapotrzebowanie na zadania niezwiązane z funduszem sołeckim. Najważniejszy punkt to oświetlenie. Jakaś komisja będzie i myślę, że będzie ustalone gdzie i jakie punkty doświetlać i kiedy to będzie?

A.Terlecki – W tej chwili nie odpowiem na to pytanie. Oświetlenie zostało zrobione. W tej chwili jeszcze przez 7 lat będziemy je spłacać. To nie jest tak, że wydano pieniądze i jest temat zamknięty.

G.Skorupska – Miały być dwie tury.

J.Domagała – Nie ma kierownika Zakładu Usług Komunalnych, ale chciałabym powiedzieć, że panowie pracownicy muszą troszeczkę inaczej podchodzić do pracy, bo awarie, które były spowodowane w Wysokiej, w budynku jak pan pracownik zaczął naprawiać to uszkodził główną rurę gdzie musiała przyjechać koparka. 2 dni wody nie było. Chciałabym jeszcze informacyjnie, za mną jest hydrant, jeżeli sprawdzę teraz jadąc, bo się nie spodziewałam takich rzeczy, że dzisiaj rano wodę puszcze i będzie szła rdza.

W.Zwieruho – Trzeba odkręcić ten hydrant i wypłukać sieć.

J.Domagała – Chciałam spuścić tą wodę to proszę mi wierzyć, że godzinę lała się woda a ja za nią płacę. A wiem, że jak ostatnio były takie awarie, może pół roku temu to odkręcono tamten. Ja to sprawdzę, jeżeli on by nie był odkręcony to naprawdę myślałam, że oni to naprawili.

G.Skorupska – Trzeba to zgłosić do kierownika, bo wiem, że kierownik zawsze reaguje.

T.Wereszczyński – Pan powiedział, że nie stworzymy nowych punktów świetlnych. Co z tymi 3 latarniami w Brzeźnie?

A.Terlecki – Nie powiedziałem, że nie stworzymy nowych punktów tylko że w tej chwili nie odpowiem na to pytanie, bo instalacja świetlna jest dla mnie ważna. Jedziemy na tym samym wózku, wiecie jaka jest sytuacja. Jak mówię, że spłacamy jeszcze za poprzednie rozdanie i przez najbliższe lata będziemy spłacać, to mówię to uczciwie. Taką sytuację zastałem.

T.Wereszczyński – Ja to rozumiem, tylko chodzi mi o przeniesienie istniejących latarni, bo są niefortunnie zamontowane.

A.Terlecki – Zgadzam się, to nie jest problem.

E.Leśniewski – Mam dwie sprawy do Pana Wójta:

Smoliny, droga powiatowa i przepust na Łącznej, już kiedyś Panu mówiłem i z obserwacji widzę, że siada to wszystko. Nie wiem co tam się dzieje, czy tam wystarczy frezowanie? Wszystkie samochody stają, przejeżdżają powoli, ale to widać, że to siada. Jak byście mogli to sprawdzić p. kierownikowi to bardzo serdecznie bym prosił.

Droga na Podlesiu, ta asfaltowa. Ten asfalt w zupełności wystarcza tylko robi się taki problem, że są wyrwy z boków. Podejrzewam, że jak przyjdzie zima i roztopy to ten asfalt się całkiem rozjedzie na boki. Nie wiem co zrobić z tymi wyrwami, czy obsypać to tłuczniem?

R.Różniak – Tam był piasek sypany, ale się wypłukał.

E.Leśniewski – Jeżeli się tego nie zrobi to ta droga rozjedzie się nam na boki.

A.Terlecki – Proponuję na kolejną sesję zaprosić, czy to pana naczelnika wydziału dróg, czy panią starostę, oni są otwarci. To, że coś się dzieje na naszych drogach, to nie jest przypadek. Proszę sobie wyobrazić, że Powiat chce złożyć 2 wnioski na schetynówki i to będą 2 odcinki w naszej gminie. Najpierw mówiło się o jednym, teraz o dwóch. Wszystkiego tutaj nie zrobimy. Zgłaszam wszystko do Powiatu, tylko w Powiecie jak słyszą Gmina Lubiszyn, to też mi odpowiadają, że mają też inne gminy. To jest jak najbardziej słuszne i potrzebne. Myślę, że Państwa głos zostanie lepiej odebrany niż mój, bo mój oni słyszą tak mniej więcej raz w tygodniu.

E.Leśniewski – Zgadza się, z tym przepustem w Smolinach na pewno trzeba zaprosić i rozmawiać, ale jeżeli chodzi o Podlesie to jest droga gminna. Szkoda tego asfaltu, coś trzeba tam wymyśleć.

A.Terlecki – Jeżeli chodzi o drogę gminną to Pan Krzysztof zapisał i się temu przyjrzymy w ramach bieżących remontów.

R.Herian – Jeśli chodzi o to zaproszenie to mam prośbę. Może byśmy do nas zaprosili takiego głównego śmieciarza, który będzie coś wiedział na temat utylizacji śmieci itd.

A.Terlecki – Zaprosić Pana Dyrektora Biura Związku Celowego Gmin MG-6.

Do punktu 15 porządku obrad:

W.Zwieruho – Panie Przewodniczący, Panie Wójcie, zbliża się 11 listopada. W związku z tym bardzo bym prosił, żeby podtrzymać tradycję, którą z obecnym Panem Wójtem a poprzednio Przewodniczącym Rady Gminy rozpoczęliśmy i prosiłbym żeby ten gest patriotyczny wykonać i odwiedzić przed uroczystościami w Lubiszynie obeliski żołnierzy, byłych więźniów politycznych w Gajewie i w Lubnie, żeby tam złożyć wiązanki kwiatów.

Jest okres jesieni, okres przedświąteczny. Czy robimy naszą lokalną szlachetną paczkę? Jeżeli tak to proszę o wpłaty a potem ustalimy, komu pomóc, a jest komu.

Chciałbym po raz IX zorganizować Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Lubiszynie. Może trochę zmienimy formułę, ale chcę to zrobić. Czekam na Państwa propozycje i fanty.

Miałem zaszczyt, może miesiąc temu, spotkać się z byłymi mieszkańcami Lubiszyna z Niemiec. Byliśmy m.in. na cmentarzu. Tam jest odnaleziony obelisk żołnierzy armii niemieckiej z I wojny światowej. Jakiejś euforii i przyzwolenia nie ma żeby ten obelisk wrócił na swoje miejsce a wiemy gdzie stał, bo mamy udokumentowane to zdjęciami, ale bardzo bym prosił żeby wyasygnować jakieś drobne środki na zakup materiałów i byśmy ustawili ten obelisk na cmentarzu.

Do punktu 16 porządku obrad:

E.Leśniewski – dokonał zamknięcia XII sesji rady gminy.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała:

K.Wiśniewska

Przewodniczący Rady Gminy
(-) Eugeniusz Leśniewski